



Prawo 4995.

W
Kbior processow
z 18 wieka

Ch. IV

3 Rubl

3 1/2

1843. III. 163.

No 4995/



Glade

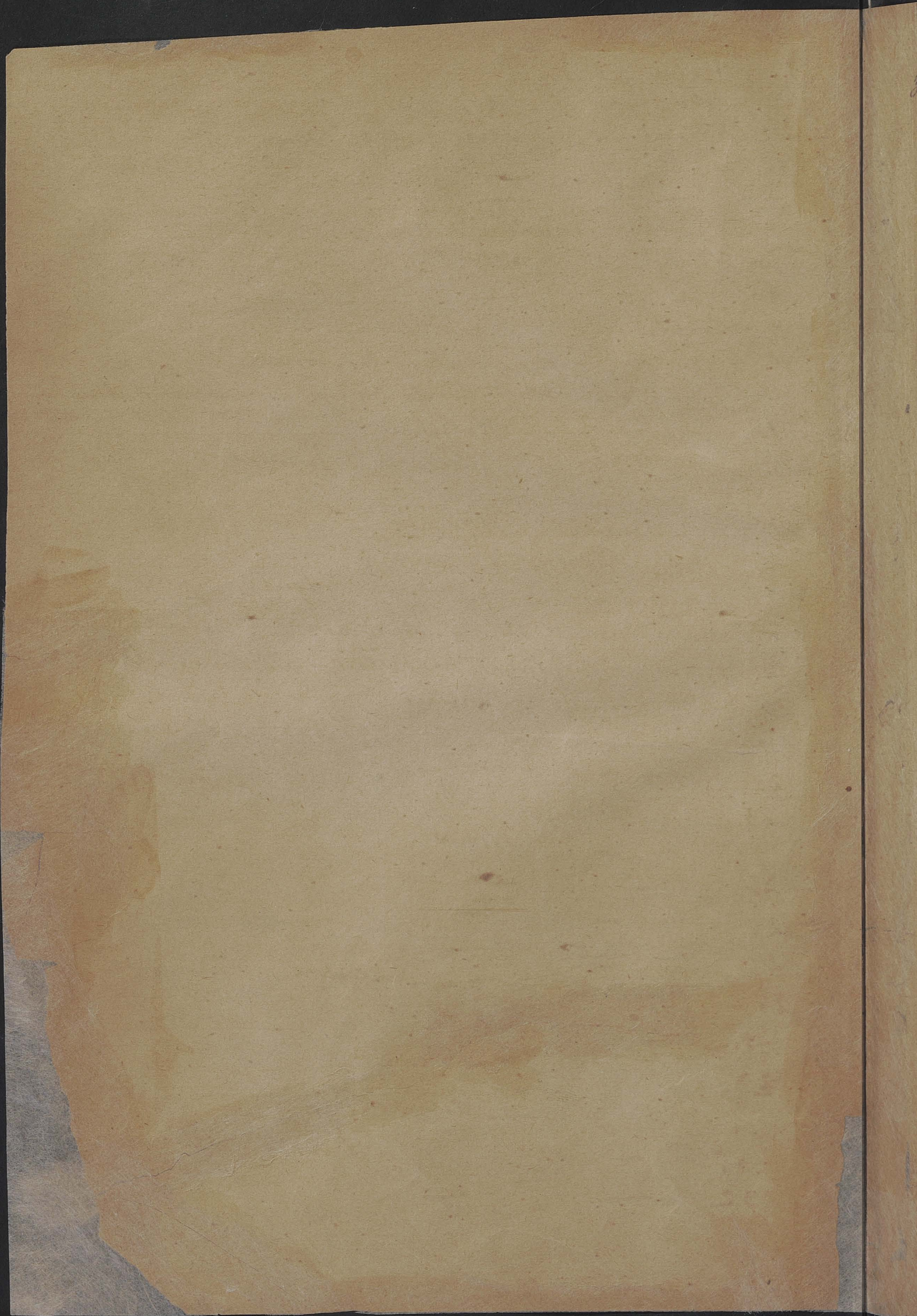
Jakob Geyert
Rittermeister

Bibliotek für Herr Geyert
(3)



1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
11.
12.
13.
14.
15.
16.
17.
18.
19.
20.
21.
22.
23.
24.
25.
26.
27.
28.
29.
30.
31.
32.
33.

1. Wilno — Ryk.
2. Wigdorowicz — Wichent.
3. Kötmanowska Klauko — Wigdorowicz.
4. — —
5. — —
6. Biskup Wlenis.
7. Wydy — Wichent.
8. — —
9. Wulfowicz — Radziwiłł.
10. Leybowicz — Menasowicz. Wigdorowicz.
11. Włóciński Star Wielonowski — Walewski An.
12. Pomiatowski — Walewski.
13. Jędruski — Micewicz — Janowski.
14. — —
15. Hausman — Piłtowski —
16. Potocki — Grodno.
17. Brzostowski Xaw — Pradziński Mściwoszy.
18. Stankiewicz — Mubynski — Sedenko.
19. Domanisz, Szpink, Karmelicki, Rudomina, Oskierko.
20. Alexandrowicz — Grodno.
21. ~~Kotkowski~~ Gnatonicki. Zab. 14633. III. t. V. Nr. 13.
22. Murynski — Oryż —
23. Tęgowicki — Niemcewicz — Krasnodębski.
24. Górecki — Wilno.
25. — —
26. — —
27. — —
28. — Berez Kartuski — Niemcewicz —
29. — —
29. Stoklich Star — Młynieko.
30. Młynieko — Malinowski.
31. — — Giepieter. — Piłucki.
32. — —



33. Sokotowski — Wilno
 34. — — — — —
 35. — Karmelita — Giedroyc.
 36. — — Swirski. — Kowno.
 37. Pucitowski — Kowno
 38. Kuceniński — Oreszko.
 39. Dorskiygn Franc. — Oreszko.
 40. — — Oreszko
 41. Piasecki — Ciernieki, Wotolichowa, Wotolichy
 42. Odymiec — Zahorika — Ryngwałdyski.
 43. Wiatopiotrowski — Angielski
 44. Kozłowski — Waniewski.
 45. — — — — —
 46. Totolicko — Kameduli Wypier, Tayler
 47. Wojnicki — Pezarski.
 48. Pohl Jz. — Plater.
 49. Przewdziecki — Zastaw.
 50. Chrewwar — Przewdziecki — Marciniewicz,
 51. Marciniewicz — Radziwiłł, Chrewwar
 52. Sapicha — Sapicha.
 53. — — — — —
 54. Matusiewicz — Gierkowski — Bożowski
 55. Klenrele — Matusiewicz — Gierkowski.
 56. Klenrele.

14633 III

BIBLIOTHECA
VNIV.  IAGELL.
GRACOVENSIS

R E P L I K A

Ze Strony Miasta J. K. Mci Klefzczelow;

P R Z E C I W K O

Dziedzicom Wsi Rohacz y Hruski w Woiewodztwie Brzeskim Lit: położonych.

M iasto Kleszczele pewność Erekcji swojej okazując z Przywileiów Krolewskich od niegdy Zygmunta Pierwszego w R. 1523. nastanie biorących, zamiar swojej własności gruntowej dowodziło w Produktowym doniesieniu z Rewizyi Przedaniowej Dziewiałtowskiego czyli Dybowskiego.

Dzieło to Rewizorskie Przywilejami Krolow, Lustracyami Kraiowemi, Dekretami Sądow Zadwornych Koronnych, wcieleniem Ziemi Podlaskiej do Korony, dobrowolną akceptacyą zeszłego JW. Matuszewicza Kasztelana Brzeskiego, y nakoniec excerptem Sądu Zjazdowego Kommissarskiego w Ładzie w Leśnictwie Bielskim, między JO. Krakowską, a Włościanami tegoż Leśnictwa ekspedycywanego, zaświadczone y utwierdzone, podobało się ze Strony Dziedziców Rohackich na gruncie czasu Kommissyi Granicznej, y tu po Appelacyi Sądowej zaprzeczyć, nie dlatego, żeby wnioski ich ogólnie zebrane, uymę iakową tak poważnemu Munimentowi przynieść mogły, ale że Rewizya takowa ruynując zawodny Redukt JWW. Matuszewiczow, y W. Bobrownickiego, wszelkie ich pretensye do gruntu Kleszczelowskiego stosowane odbiła y znikczemnia.

Y lubo na czele Produktu swego założywszy nikczemność Rewizyi Dziewiałtowskiego, przez różne niestosowne wrażenia, niedobroć tego Munimentu dowieść żądano, wszelako w ciągu dalszego tłumaczenia się, wzięto za pryncypalny w Sprawie Objekt, że chociażby takowa Rewizya w swojej wierze y rzetelności znalazła approbatę, przecież do granic Kleszczelowskich z Rohaczami y Hruską w dyfferencyi będących, za dowód pewny służyć nie może, iako do Duktu przez Miasto Kleszczele wiedzionego niestosownie iakoby przyłożona, y krzywo na ziemi zweryfikowana.

W każdej explikacyi interessu potrzeba koniecznie iednego trzymać się środka; y albo ieden zaprzeczywszy Dokument, całą iego exystencyą y exekucyą na Ziemi ruynować, albo pozwoliwszy na iego dobroć, mówić szczegulnie o iego niestosowności do rzeczy pod Kwestyą idącej.

A wyraźniey mówiąc, albo dobroć Rewizyi Dziewiałtowskiego przyznać, y wprowadzać do uwagi Sądowej nie dobrą iey na gruncie przez Mieszczan Weryfikacyą; albo pozwoliwszy na Weryfikacyą przekonać się o dobroci Dekumentu.

Przeciwnym sposobem w terażniejszym Procederze postępują Dziedzice Rohacz y Hruski, bo w pierwszym punkcie, znosząc w całku bytność Rewizyi Dziewiałtowskiego; w drugim iakby per indirectum zgadzając się na oną, nie dobrą na gruncie zadają Mieszczanom Weryfikacyą, czyli niestosowne zgodzenie Ziemi z Dokumentem.

Miasto

❁ ❁ ❁

Miasto zatym Kleszczele, pierwsze y drugie, toiest: y dobroć Dokumentu, y iego stosowane do Ziemi przyłożenie, probując w Sądzie nie przez wrażenia y wnioski, ale przez dowody; następne czyni odbicie, co do szczególnych zarzutów Dziedziców Rohaczów y Hruski.

Cztery są największe zarzuty przeciwko wzmiankowanej Dziewiałtowskiego Rewizyi: *Pierwszy*, że Rewizya Dziewiałtowskiego podług myśli Dziedziców Rohackich, ma być Kopią szczególnie, nie mającą na sobie żadney autentycznego Dokumentu legalizacyi.

Powtore: Ze to dzieło chociażby istotnie było Dziełem Rewizorskim, tedy nie pokazawszy Reskryptu Krolewskiego dającego moc pomiaru Rewizorowi, nie można utrzymać czynności iego za dzieło Jurzydyczne.

Potrzenie: Ze Rewizor w pomiarę gruntów Krolewskich, nie mógł zajmować Ziemi Szlacheckiej.

Poczwarte: Ze Rewizya ta w całku do gruntu y Duktu nie stosowna, nie może być pomocną Mieszczanom Kleszczelewskim.

Pierwsza przyczyna ponieważ iest w celu zniszczenia dobroci Dokumentu, o niey zatym pierwiey mówić należy. Dzieło to Rewizorskie Przeduniowe, iak tylko uskuteczniomym zostało, y do exekucyi gruntowej Mieszczanom Kleszczelewskim oddane było, tak zaraz w sporze między Starostą a Mieszczanami zdarzonym Krol Zygmunt August Rokiem przed Unią, bo 1568. zalecił nayzupełniejszy obydwo Stronom zachowanie się podług Rewizyi Dybowskiego.

Nie trzeba nad tym czynić Kwestyi, że wzmiankowana Rewizya raz Dziewiałtowskiego, drugi raz Dybowskiego oznaczona Imieniem, iest też sama, bo o tym powszechna przekonywa wiadomość, mianowicie ustawiczne doświadczenie Woiewodztwa Podlaskiego.

Posłedniey w R. 1576. Stefan Krol Przywileiem swoim dosłownie w Produkcie wyrażonym, nie tylko ustawy pomienionego Rewizora, lecz nadto ograniczenie Miasta, Wsi y Folwarków Mieyskich, stosownie do teyże Rewizyi utwierdził. Sąd Zadworny Koronny w Procederze między Miastem Kleszczelewskim, a JW. Starostą y Woytem, odwoławszy się do teyże Rewizyi, wymierzył swoy Dekret.

Zeszły JW. Matuszewicz czyniąc w R. 1774. Konwencyą z Mieszczanami Kleszczelewskimi, y oną własney Ręki charakterem terminując, zezwolił, y przekonał się w własnym sposobie myślenia, ażeby Wieś Dasze y Czeremcha podług Rewizyi Dziewiałtowskiego były wymierzone.

Konwencya takowa podług myśli y chęci JW. Kasztelana ułożona, a przez Mieszczan podpisana, znayduie się w własney komportacyi JW. Kasztelanów; a Kopia Ręką własną zeszłego JW. Kasztelana ułożona, dochowana w Archivum Mieyskim do terażniejszey rozprawy, a obydwie na Sądzie Kommissarskim konnotowane, są przekonaniem w terażniejszym przypadku. *Nayprzod*: Ze JW. Kasztelan znał dobroć Rewizyi Dziewiałtowskiego, *Powtore*: Ze Kopia iest dziełem własney Ręki JW. Kasztelana, iako o tym zaświadcza konnotacya w Dekrecie wyrażona, w tym zwłaszcza Sądzie Kommissarskim złożonym z Osob współczesnych, y JW. Kasztelana, y Jego Charakter dobrze znających.

A nakoniec przytomny na Sądzie JW. Kasztelanie naylepiey podobno przyświadczywszy charakter Ręki Oyca zmarłego, odeymie wszelką wątpliwość, że JW. Kasztelan Matuszewicz nigdy na zniszczenie Rewizyi, ale in satisfacsionem oney przedsiębrał swe kroki.

Ważne to świadectwo Oyca Dziedzica Rohacz nie może być naruszone przez następcom, bo wola pierwszego Właściciela, powinna być Prawem dla Sukcessorów, y przez nich świątobliwie ma być dochowywana.

Kiedy



Kiedy więc w Przywilejach Krolewskich, w Lustracych Kraiowych, w Dekretach Assessorskich, w dobrowolney Akceptacyi JWW. Matuszewicow znajduje się exystencya Rewizyi Dziewiałtowskiego, wypada konieczna Kwestya, żeby ją złożyć, y okazać przed Sądem.

Miasto Kleszczele ten muniment mając za szczególną we wszystkich zdarzeniach Prawnych obronę, składało na Sądzie Kommissarskim, y teraz powtornie deklaruje. Kiedy więc kończy się Kwestya o Rewizyę, JWW. Matuszewiczom podobało się uczynić drugi zarzut, odcygnięć ważność autentycznego Dokumentu, a dając nazwisko Kopii.

Z pierwszego weyrzenia na tę Rewizyę, wszystko zdać się podchlebiać projektom y zarzutom JWW. Matuszewicow, bo twierdząc: że ten muniment nie mając początku y końca, bez podpisu Rewizora y jego Oryginału, bez Daty rozpoczęcia y skończenia dzieła Rewizorskiego, składać coś podobnego do zastanowienia się, ale nie gruntownego do istotnego przekonania.

Dzieło albowiem Rewizorskie obeymując wszelkie Possessye Woiewodztwa Podlaskiego, jest z siebie zapewne dosyć obszerne. Miasto Kleszczele potrzebując Rewizyi tylko do swojej Possessyi, wypisaną szczególnie do swojej składa Kategorii, która respectivè nie do całości Ziemi Podlaskiej, ale szczególnie do swojej Kategorii znajduje y początek y koniec.

Nie jest wprawdzie podpisem Rewizora stwierdzone, bo ten na Oryginalu położony, na Excerptcie znajdować się, iako daleko później wypisanym, nie może.

Nie można także wyciągać Explikacyi od Miasta, żeby opowiedziało czas rozpoczęcia, y czas skończenia Aktu Rewizorskiego, dwoma wiekami od nas oddalonego, kiedy Rewizya takowa zajmując Possessye ogulnie Ziemi Podlaskiej, nie jednego zapewne Roku jest dziełem, biorąc zaś ogulnie czas, czyto rozpoczęcia, czy zakończenia, kiedy nosi na sobie Datę 1560. Roku, nieinteressowany umysł, trzeba żeby przestał na tej wiadomości.

Wszystkie zatym solenności, których nie upatrują JWW. Matuszewiczowie w dziele Rewizorskim, znajdują się dotykalnie na Piśmie, y wprowadzone do niniejszey Odpowiedzi, próżno wysilone nie szczą zarzuty.

Zeby zaś pewnie przekonać, że złożona Rewizya aktualnie jest Excerptem, nie kopią, starało się Miasto Kleszczelewskie o Oryginał w Archivum Białostockim J. O. Krakowskiej złożony.

J. O. Krakowska, dla potrzeby własney Kommissyi z Leśnictwem Bielskim, nie wydając Rewizyi Oryginalney, pozwoliła wypisać Excerptem, z Zaświadczeniem JP. Piramowicza.

A wreszcie na dostateczniejsze przekonanie podeyżrliwego o Oryginalney Rewizyi mniemania, najlepiej skonkludował Sąd Kommissarski w Leśnictwie Bielskim expedyowany, kiedy w siedmiu Osobach zgromadzony mając do siebie przyniesioną Rewizyę Kleszczelewską w Roku 1786. Mca Augusta 10. dnia, y oną z Oryginałem skonfrontowawszy, zaświadczył wiarą swoją Kommissarską, nie tylko byłość Oryginału w Archivum Białostockim, wtenczas na Kommissyę Leśnictwa Bielskiego, za nakazem Sądowym komportowanego; lecz nadto przyniesioney przez Kleszczele Rewizyi, nie zawodną co do słowa ze swoim Oryginałem zgodność.

Mając to wszystko przed oczyma położone, trzeba albo nie widzieć dotykalney prawdy, albo niesprzecznie przyjąć wzmiankowaną Dziewiałtowskiego Rewizyę.

Z złożonych przy Rewizyi dowodów przekonawszy się o iey byłości, wniesiono ze Strony Rohacz, że chociażby była Rewizya, tedy nie poka-

❁ ❁ ❁

*zawszy Reskryptu Królewskiego na wolność pomiaru, nie można do-
wodzić pewności Rewizyi.*

Czasow naszych uczy doświadczenie, że z trudnością znajdując czynno-
ści Przeduniowych ślady, musimy przestawać na tych dowo-
dach, które są, nie które in supposito być mogą.

Wnosić takowe pytanie, iest to na podobieństwo tej Kwestyi: ktoby ma-
jąc Dekret Zygmunta Pierwszego Przeduniowy, troskliwie chciał
wyszukiwać Pozwu, od Strony przeciwney do tego Dekretu wynie-
sionego. y nie wynalższy, chciał powątpiewać o dobroci De-
kretu. Albo gdyby czytając Ustawy Narodu wchodził w pobudki,
które powodowały do takowego ustanowienia, y w miarę tylko
znalezionych przez siebie pobudek, zakładał pewność ustanowio-
nych Praw.

Miasto Kleszczele nie wchodząc w takie szczeguły, odpowiada: że Re-
wizorowie za Rozkazem Królewskim wymierzali całą Ziemię Po-
dlaską, z tej Czynności zostawili ślady swoje na Piśmie, które
przywodziemy; a Przywilej wcielenia Ziemi Podlaskiej do Korony
świadcząc o takowej byłości Rewizorow, y ich Czynności appro-
bując, odpowiada dosyć ważnie y zupełnie na Kwestyą J. WW.
Matuszewiczow.

Postępując do odbicia dalszych zarzutow w głosie Produktowym wypisa-
nych znajdujemy Kwestyą uczynioną ze Strony Rohacz, że Re-
wizor w pomiarę Wsi Królewskich, nie mógł zajmować Gruntow
Szlacheckich, y że nawet Przywilej wcielenia Ziemi Podlaskiej,
do Korony, utwierdza Czynności Rewizorow te, które z Zamianą
Gruntow Szlacheckich za Królewskie nastąpiły.

Co innego iest wnosić in supposito, y to należy do Strony; Co innego
sądzić w czystym rzeczy przekonaniu, y to należy do Dekretu.
Zasłaniają się JWW. Matuszewiczowie Processem Baczyney, która
skarży, że pod niebytność Męża iey, który wtenczas, iak mienia,
Zamki budował w Ukrainie, Mieszczanie Kleszczelewscy korzy-
stając z zrzeczności, przyswoili Grunta Rohackie. = Jest to skar-
ga, ale nie dowod. = Powtore: Process takowy obwinia Mieszczan
samyh, nie zajmując Rewizora, który w innym cale czasie y
daleko pośledniej, skutecznie wolał Monarchy w pomiarze Zie-
mi Podlaskiej.

Ale kiedy odwołano się do tego Processu, y wezwano Konstytucyi, pod
tytułem: *Bona nullo Jure recepta*; Czemuż nie we wszystkich ra-
czono zachować się podług brzemienia teyże Konstytucyi, ktorey
Vol: 2. fol: 1013. te są słowa: = *Aby tym, którym są odjęte
Dobra były przywrócone, które na przyszłym Seymie powinni bę-
dziem sądzić Etc.* y niżej w tymże punkcie: = *Każdy który by
pretenderet, żeby mu Bona nullo Jure, były odjęte ma na pierwsze,
naydaley wtore Roki Ziemskie dać się w Registr wpisać.*

Jeżeli tedy skarga Baki, a w stopniu iego terażnieyszych Rohacz Dzie-
dzicow stosuje się o odjęcie Ziemi w pomiarę Dobr Królewskich
od Rewizora, czemuż ani pod owym czasem Processu na Rewi-
zora Królewskiego, ani upominania się na Seymach, ani żadney
Rekwizycyi Sądowej, podług nauki wezwaney od siebie de Bonis
nullo Jure receptis Konstytucyi, nie składaia.

Wyzuwszy się zaś z tych wszystkich solenności, które Prawo rekwiruje,
chcieć utrzymać Zabor przez Rewizora, iakoby przed dwoma wie-
kami dopełniony, a w rzeczy samey teraz *ad casum*, uprojekto-
wany, iest to wnosić przeciwko świadectwu powszechnego prze-
konania, z Pisma y z Świadkow wedle Statutu brać się powinne-
go, z których pierwszego JWW. Matuszewiczowie nie złożywszy,
drugiego przez Examina in occluso zawarte zapewnie nie znaleźli.

Przez ta

❁ ❁ ❁

Przez takowe przekonania ustanowiwszy Mieszczanie Kleszczewscy nie-
zawodność swojej Rewizyi, przystępują do odpowiedzenia na za-
rzuty, iakoby niedobrego iey do Gruntu przystosowania y wery-
fikacyi.

W pierwszej obiekcyi ze Strony Dziedzicow Rohackich znajdujemy, że
Wieś Nur, czyli Nurzec, teraz Czeremchą, Wieś Kosna, teraz
Daszami, Wieś Babicze, teraz Kuzawką nazwane, w odmianie swo-
ich nomenklatur nie znajduią wiary, y kwestya ta w Produkcie
na Arkuszu pod literą D. wypisana, iest powodem iakoweyści na
Stronę Rohacką *Argumentacyi*.

Odwołujemy się do przytomnego na Sądzie JW. Kasztelanica, że sam bę-
dąc na Sądzie Kommissarskim, y znając dobrze, że odmiana na-
zwisk nieodmieniała natury, y rozciągłości Wsi pierwiastkowych,
nie czynił tey Kwestyi na Gruncie. Tu zatym po Appellacyi nie
iest mocnym wznawiać tę niebyłą na Sądzie Kommissarskim Kwe-
stya, bo Konstytucye 1764. Trybunałowi, y 1766. Assessoryi prze-
pisane, żadnych dowodow y obron in minori Subsello niebra-
nych, Stronom nie pozwala.

Ogólnym tym wyrazem Konstytucyi odpowiadamy na wzmiankowany za-
rzut, nie dlatego, żebyśmy aż nadto nie byli pewni o na-
zwisku Wsi naszych, względem których do wszystkich odwołu-
jemy się Examinow, ale żeby pokazać próżną chęć wprowadza-
nia niewolnych zarzutow, in minori Subsello niebyłych.

Zadając niewiarę Rewizyi Dziewiałtowskiego, dowodzone ze Strony Dze-
dzicow Rohackich, iakoby Opisanie szczególnych pod Wsiami
ścian nie zgadza się z Ziemią, y tak najprzod: Siedzibne, czyli
Średnie Pole Wsi Czeremchy, gdy iednym końcem od Miasta,
drugim ku Granicy Baczyny, y ku Puszczy Mieyskiej leżeć po-
winno; Więc kiedy w terażniejszym okazaniu tey Sciany, do Pu-
szczy Baki, czyli do Gruntow Rohackich nie przypiera, wnoszono,
albo zawodność Rewizyi, albo konieczne przypieranie Gruntow
Rohackich do Sciany główney Mieyskiej.

Mowienie takowe JWW. Matuszewiczow sprzeciwia się, najprzod istotnemu
brzmieniu Rewizyi, niedobrze przez siebie wezwaney, y własney
Jchmciow Kontrowersyi na Sądzie Kommissarskim mianey, oraz
Reduktowi stosownie do ich Kontrowersyi wyprowadzonemu.

Sprzeciwia się Rewizyi, bo ta opisując przypieranie iednego końca do
Pol Mieyskich, drugiego do Puszczy Mieyskiej, dlatego wzmie-
niła Granice Baki, żeby uczynić dystynkcyą Puszczy Mieyskiej,
obszernie aż do Granicy Połowieckiej rozciągającej się.

Ze zaś Granica Baczyna przychodzić do Pola średniego Nurskiego nie
może, to się odbiła położeniem Pozdyka, który podług delinea-
cyi Geometryczney na Mappie położoney, czasu Duktu na Grun-
cie zgodnie od wszystkich Stron przyięty, przedziela w tym miey-
scu daleko Grunta Rohackie od Sciany Nurskiej.

Trzeba zatym pierwey znieść w całku ubikacyą Pozdyka, co iest prze-
ciwko powszechney wierze, y wyznaniu JWW. Matuszewiczow,
oraz świadectwu Examinow, a potem utrzymywać mylaie tę
wniesioną obiekcyą,

Nadto Rewizor opisawszy szczegulne Sciany, y opisując potym oguł Wsi
całej, położył Granice w nieoboiętnych słowach, tym sposobem:
= *Druga Sciana graniczy od Granicy Połowieckiej, y od Puszczy
Mieyskiej*

Kiedy zatym w tym Opisie ogólnym Włok Sioła Nura, przypierania ich
do Gruntow Baczynych nie położył, tym samym odpiera wnio-
sek nieprzyzwoity terażniejszych Dziedzicow Rohackich. Sprze-
ciwia się ieszcze to mowienie własnemu Reduktowi Rohackie-
mu,



mu, kiedy JWW. Matuszewiczowie ony prowadząc, w żadnym punkcie do średniego Pola prętkiwie nawet nie przypierali.

Druga Kwestya ze Strony JWW. Matuszewiczow stosowana do drugiego Pola Wsi Nura, expliknie się tym sposobem:

JWW. Matuszewiczowie prowadząc swoy Redukt, zajmują 15. Sznurów z długości Sciany Nurskiej, y na pewnoś takowego Reduktu biorą dowod z Rewizyi Dziewiałtowskiego; że gdy ta Sciana bokiem leży od Kośney, więc daley rozciągać się nad Grunta Kosienkie nie może. Gdyby zaś długość zamierzona Rewizyą nie zmniejszała się, pozwalając Miastu cofnąć nazad, y wzięwszy Termin od Sciany Kosienkiej, wyciągnąć do zamierzoney Proporcji 50. Sznurów.

Gdyby Miasto podług ofiarowanego Projektu Scianę swoją od Terminu Sciany Kosienkiej zaczynać chciało, tedy więcej wypada, niżeli 50. Sznurów.

Ze zaś podług Projektu JWW. Matuszewiczow Sciany Nurskiej cofnąć w Grunta Mieyskie nie można, to dotykalne przekonanie bierze się z Rewizyi, która Miastu naznaczyła pewną Extensyą, teraz na Mappie znajdującą się, y którą teraz nazad podług Projektu JWW. Matuszewiczow cofając, trzebaby posunąć w spokojne Granice Sąsiadow Koronnych, od których żadney differencyi nie mamy, iako świadczy Dekret Kommissyi Dobrego Porządku recentissime zapadły.

Sciana takż dzieląca Grunta Wsi Nura y Miasta, nie może być żadnym sposobem w inną przeniesioną Lokacyą, bo o iey pewney Ubikacyi zaświadczaia Examina.

Trzeba choć niechętnie pozwolić ze Strony JWW. Matuszewiczow, że Sciana, którą za główną między Wsią Nurem y Miastem bierzemy, iest taką w rzeczy samey, od ktorey podług brzmienia Rewizyi linia 50. Sznurowa prosto wyciągnięta, pokazuje niewątpliwą Granicę teyże Wsi, y dobroć Duktu Kleszczewskiego.

Nie można zarzucić przeciwko tey prawdzie, że ta Sciana, gdy opisana w Rewizyi Dziewiałtowskiego bokiem od Kosney; a znajduie się teraz nie tylko od Kośney, ale w części y od Baki, więc z tey przyczyny Dukt Kleszczelanow ma być osłabiony, kiedy niedostateczność pisma Rewizorskiego Przeduniowego może z błędu, albo z wady pisania w owym czasie wypływającą, dosyć ważnie zastępuie pomiaru, która kładąc zamiar 50. Sznurowy, daie razem pewny Termin Granicy Kleszczewskiej.

Piąty Zaścianek, Rezy, Morgi, Uroczysko, Pozdyk y Puszcza Mieyska, za Scianą Nurską przez Kleszczelanow lokowane, nie byli szczęśliwszemi od zarzutow Strony Rohackiej.

Granicę tego Zaścianku y Puszczy Mieyskiej do Połowcow przytykającą nazwano w Kontrowersyi JWW. Matuszewiczow zawodnie wyprowadzoną; Ale takowy zarzut odbiia, nayprzod: Konfrontacya przez przysięgłego Geometrę, obydwóch Granic Rewizyi Dziewiałtowskiego y Dymitra Sapięhy czyniona, która tym więcej znajdować powinna wiary, że do Dzieła tegoż Geometriy w te-razniejszey Sprawie, w wielu mieyscach odwołali się JWW. Matuszewiczowie. Powtore: że Granica w tym mieyscu przez błoto Kaniowo do iednego Kopca, potym do drugiego nad błotem Dedowym, ztamtąd przez błoto do trzeciego narożnika doprowadzona, zgodnie iest od Włościan Połowieckich przyświadczona; A Kopiec narożnik od samychże JWW. Matuszewiczow przyznany: W czym bierzemy świadectwo z Dekretu Kommissarskiego.

JWW. Matuszewiczowie idąc y przeciwko zgodnie przyiętej Granicy od Połowczanow, y przeciwko świadectwu Dekretu Kommissarskiego,
twier-



twierdzą z Rewizji Dymitra Sapiehy, że w tym miejscu od granicy Kleszczelewskiej determinował Rewizor Wsi Krolewskiej morgi pewne, a ztąd wnoszą, że morgi w rowney linii leżeć nie mogą, a tym samym, że w tym miejscu Granica z Połowcami Kondyktowa, iest na uszkodzenie iakoby granicy Rohackiej.

Jest to nadto usilności wmawiać niepewność granicy z Połowcami tam, gdzie ona iest niezaprzeczona, y wnosić, że morgi przez Rewizora Dymitra Sapiehę opisane, w ukośney figurze nie w prostey leżeć powinny, chociaż sami na Kopca narożnika zgodziwszy się, przeciwnie swoim zarzutom okazują przekonanie.

Od Kopca narożnika mało cō używalności pewney Kleszczelewskiej odstępując, prowadzony Dukt do znaku dwóch Kopcow; blisko którego miejsca miedze niedawnemi czasy rozorane pokazywano na Dukcie z odwołaniem się do Examinow. Daley do znakow nad Rzeką Nurem czyli Nurcem Rohaczewskim, ztamtąd w prawą aż do ściany główney Nurskiej, do dwóch Rzek obok Pozdyka leżących.

Na pewność Terminu przy Rzece Nurze położonego odwołaliśmy się do własnego Dokumentu JWW. Matuszewiczow, toiest: Dekretu Olbrachta Marcinowicza, który iak niestosownie JWW. Matuszewiczowie do Pohrebow Woytowskich przenoszą, następne uwiadomienie.

Wspomniony Dekret w doczesnym używaniu Rohackim do dalszey Sprawy zostawuie Łąki Pohreby na obydwóch brzegach Rzeki Nura. Z tego Dekretu wypada uwaga, *Nayprzod*: Ze ten Dekret nie wieczyście przysądził Pohreby, tylko docześnie do dalszey Sprawy zostawił w używaniu; *Powtore*: Ze Łąki Pohreby podług brzmienia rzeczzonego Dekretu powinny zajmować obywa brzegi Rzeki Nura.

W terażnieyszey figurze mienionych Pohrebow Rohackich, dyfferencya JWW. Matuszewiczow z JW. Cieszkowskim okazuje się być położoną między Rzeką Kośną y Rzeką Nurem.

Zkąd dwie wynikaia Uwagi: iedna że wspomniony Dekret nie wzmienia Rzeki Kośney, druga że za Rzeką Nurem Dukt swego nierozciągając JWW. Matuszewiczowie, y własnego Dokumentu zweryfikować nie mogąc odstępuia widocznie.

Na Rzekę Kośną żadney przez Produkt nie uczyniono wiadomości, chociaż Działy wewnętrzne Rohackie do granic Kleszczelewskich przenosząc odstępnie od ich istotnych wyrazow, Łąki niemi dzielone lokowano w Pohrebach.

Działy takowe wzmieniając o Łąkach w Pohrebach nad Nurem, kiedy nie wspomniały drugiey rowney płynącey Rzeki Kośny, tym samym pokazują różność ubikacyi.

Gdyby albowiem Łąki Pohreby były w miejscu okazanym przez Rohacze, tedy Uczestnicy Rohacz y Hruzkiey, dzieląc się onemi przez szczególnosc, zawsze ile w tak małej figurze, albo bokiemi albo końcami przypieraiać do Kośney, w Działach swoich nie tylko Nur, ale y Kośną wspomnieć znaydowaliby przyzwoitość, y owszem potrzebę konieczną.

Wyrazy zatym same Działow Rohackich, pokazują ubikacya Pohrebow, źle przez Rohacze teraz weryfikowaną.

Drugą Kwestyą, że za Rzeką Nurem żadney nie posiadaia własności, a miećby oną podług wyrazow Dekretu Olbrachta powinni, rozwiązuia pozornie wprawdzie, ale nie pewnie, pokazując Manifesta między Uczestnikami Rohacz y Hruzki zanesione, o wybicie z tych Łak ieden drugiego skarżące.

Temi pozorami chcą wyperswadować, że gdy W. Bobrownicki Uczestnik Hruzki z drugiey strony Nura posiada Wieś Wolkę, mienia te ie-



- go dzierżenie wypłynione być z zaborów owemi Manifestami Uczestników Rohackich zaświadczonych.
- Takie** wnioski nie zgadzały się z istotą Dokumentów, bo Processa zawierały w sobie skargę na Uczestników Rohackich y Hruzińskich w Litwie, nie zaś na Dziedziców Wolki w Koronie.
- Wolka** że nie jest toż samo co Hruzka, świadczą naprzód dokumenta Rohackie y Hruskie, z których żadnego śladu wspólności tych Dobr znaleźć nie można.
- Powtore** oddzielność natury tych Dobr próbuje się Procederem terazniejszy, w którym położenie Pozwu z Instancyi Miasta W. Bobrownickiemu na Wolce, uznano za nieprawne, z racyi różności natury tych Dobr.
- Nakoniec** nie Wolka W. Bobrownickiego z drugiej strony przypiera do Nura, ale Wieś Kruhła W. Stolnika Troianowskiego.
- Gdyby** Wyrok Sądu do wniosków JW. Matuszewiczów przychylić, iakaby w przyszłość nastąpiła zawodność y wyświecenie omyłki, żeby JW. Matuszewiczowie wsparci Dekretem Olbrachta szukali Łąk Pohrebów na drugiej stronie Nura, a Dziedzic Kruhłego W. Stolnik Troianowski stanąwszy w Sądzie przyzwoitym z Dokumentami, okazał że w tym miejscu z Łakami Kleszczelewskimi powinien graniczyć.
- Nieprzyzwoicie** zatym przenoszą Pohreby z własnej ubikacyi, a nieprzyzwoiciej ieszcze Presuperaty w Pohrebach nad Erekcją Woytostwa przez JW. Cieszkowskiego posiadanej. żądają do Rohacz przysądzenia, kiedy Miasto z swojej własności mając erygowane we środku Woytostwo ma najpierwsze Prawo do wszelkiej Presuperaty pod Possessją Woyta będącej, i o to w Sądach Koronnych niedokończony widzieć Process.
- Rzeka** zatym Nur czy Nurzec inna jest Rohaczowska, która początek biorąc z drobnej wodocięczy pod Wsią Nurą, płynie do Rohacz, inna Nur Kleszczelewski, przez całe Kleszczele do Pohrebów płynąca, y po oblaniu Pohrebów z Kośną łącząca się.
- Mieszczanie** Kleszczelewscy nie czynią różnicy między nazwiskami obywateli, raz Nurem, drugi raz Nurcem nazywają; ale JW. Matuszewiczowie, którzy w dystynkcyi nazwiska mają interes Pohrebów za co na Mappie własnej dali bez kwestyi to nazwisko Rzece do Rohacz płynącej Nur, nie Nurzec, iako widzieć na Mappie powtornej *post latum Decretum* konnotowanej.
- Powszechne** doświadczenie daje nayistotniejsze przekonanie, iż Geometrowie wymierzając grunta dyfferencyjne, nazwiska miejsc od woli swoich naznaczają Aktorów. Komornik JW. Matuszewiczów idąc za tym przekonaniem, albo z woli samych Aktorów teraz nie potrzebnie odmieniał, albo z nieinteressowanego wyznania Poddanych Rohackich.
- Kiedy** zaś podobało się JW. Matuszewiczom Pohreby lokować nad Rzeką Nurem, y różnicę dwóch Rzek Nura y Nurca naymocniejszym utrzymywać sposobem; za coż dział Uczestników Rohackich przez Paca Podkomorzego Brzeskiego w R. 1586. *Maia 8. dnia* przy Komorniku Kamińskim między Sołtanem Grekiem y Brzostowskim Uczestnikami Rohackimi czyniony, dzieli Sianożęć Pohreby nad Rzeką Nurcem, nie zaś Nurem, słowa tego Działu: *Na drubom mestcu u Pohrebach nad Rekoju Nurcom morgou czotyry.*
- Trzeba** stanąć na pewnym przekonaniu, y wierząc własnemu Dokumentowi, przychylić razem wiarę do niezawodnego mniemania, że Łąki Pohreby nad Rzeką Nurcem są całe inne od tych, które pokazują JW. Matuszewiczowie, a które zapewne leżą we środku Wsi



Wsi Rohacz przez JWW. Matuszewiczow zakryte, y których Miasto Kleszczele, dla uchylonego pomiaru Rohacz okazać nie mogło. Zwracając zaś uwagę do Dekretu Olbrachta Marcinowicza, którego wyrazy wprowadzamy: *Tyie kudy Kleszczelane, ne wedaju kotorym obyczaiem odeymajut od mene Senożati Otczyznyie na Recy Nur... Rohaczowskoie.*

JWW. Matuszewiczowie tłumaczą, iż słowo *Rohaczowskie* należy do Łąk, y formułą sens doskonały tym sposobem: Łąki Oyczyste Rohaczowskie na Rzece Nurze.

Ale można się obejść bez tej nie potrzebnej słów *transpozycji*, bliżej albowiem można rozumieć, że w Ruskim języku Dekret Olbrachta chciał wyrazić bardziej Łąki Oyczyste nad Rzeką Rohaczewską Nurem, niżeli tak, iak JWW. Matuszewiczowie donoszą.

Opuścić nie można y tego, że w Oryginale Ruskim iest obliteracya, czyli plama iakowaś stara na papierze, która zakrywa iedno słowo, między słowem niedokończonym Nur, a potym następującym Rohaczewskie.

Takowa obliteracya lubo widoczna na Dokumentie Ruskim, przecież ominięta w Extrakcie, iest dowodem niewiadomości języka Ruskiego, w ktorey zostawała Kancellarya Podkomorska.

Mówiąc przeciw Duktowi Kleszczelewskiemu ze Strony JWW. Matuszewiczow, zastanowiono się nad Uroczyskiem Pozdyka, który w dwóch Włokach przez Rewizyą ograniczony, teraz cztery z gorą w sobie zawiera.

Łatwa na to odpowiedź y bardzo pewna, że Pozdyk przy Puszczy leżący, z wyciętych Lasow, nie zaś z własności Rohackich pomnożył swoją wielość.

Ręzy zaś przy Pozdyku leżące, że w teraźniejszym położeniu, zgadzają się z ograniczeniem Dziewiałtowskiego, to naywidoczniejsze przekonanie, kiedy patrząc na Mappę, iedną stronę od Pozdyka, drugą od ściany Nurskiej, trzecią od granicy Baki, czwartą od Puszczy Mieyskiej widzimy być odznaczoną.

Na usprawiedliwienie Reduktu JWW. Matuszewiczow przy złożeniu Listu Kochańskiego wnoszono, że taki Dukt, iaki teraz iest prowadzony, iest stosowny do granicy zgodnie na Sądzie Kommissarskim w R. 1639. okazywany, y że takową zgodność wtenczas widzianej granicy, iakoby ieden z Kommissarzy zaświadczył.

To się nie zgadza z wiadomością interessu, bo Kochański w Liście do Krzyszkowskiego Chorążego Wileńsk: pisany, przez wyrazy dopełnienia informacyi sobie danej, pokazuje się bardziej być sługą, niż Kommissarzem; bo nakoniec Dekret Krolewski naznaczający tę Kommissyą za Kommissarza Kochańskiego nie naznaczył, *iako widzieć do tego punktu Dekret.*

Gdyby nawet y pozwolić, że Kochański był Kommissarzem, tedy świadectwo iego w Liście prywatnym żadney wiary znaleźć nie może; bo świadectwa Urzędowe in pleno tylko publikowane być powinny nie Listem lecz przez Dekret.

JWW. Matuszewiczowie utrzymując się przy części pola Nurskiego 15. sznurami dopełniającego się, y znajdując na nim Lasy zarosłe, zarzucają Mieszczanom Kleszczelewskim, że oni gdyby byli Właścicielami tej Ziemi, tedy nieomieszkiliby wyciąć tego Lasu, iako postąpili z własnym Borem, którego ślady teraz się nie zostały.

Na ten zarzut odpowiadaą Dokumenta, bo Bor czyli Puszcze spustoszył Chądziński Starosta Kleszczelewski, y o to trzema Dekretami w Produkcie wypisanemi Mieszczanie ze Starostą rozpierali się.



Pozostają zaś część Lasu w końcu sznurów Wsi Nura umyślnie od gwałtowney potrzeby zapuścili.

Na usprawiedliwienie swojego Reduktu JWW. Matuszewiczowie wezwali Przywileju Przeduniowego nadającego sobie Las Dubrowę, y tę Dubrową między ścianami Wsi Nura lokują.

Nie przeczemy dobroci przywileju, y własności nim nadaney, ale kiedy Przywilej ubikacyi na Ziemi nieodznaczył, za coż koniecznie to Uroczysko lokować w gruntach Kleszczelewskich, kiedy całe Rohacze niezmiernemi zarosłe Lasami, w każdym mieyscu mogą mieć tę mniemaną Dąbrowę.

W takiej okoliczności Examina nawet pewności uczynić nie mogą, bo nieoświecony Wieśniak pytany o Uroczysko Dąbrowę, a w swojej imaginacyi każdy Las tym nazwiskiem oznaczając, łatwo może odpowiedzieć na pytanie; ale odpowiedź ta, nic pewnego nie przyniesie na ubikacyą rzeczy, tylko na nazwisko; A zatym w tym punkcie Examina nawet obojętnie uważane być powinny.

Dalsze wsparcie Reduktu swojego zasadzali dziedzice Rohacz na pomiarze Tarnowskiego. Stosownie niby do tego pomiaru Dzielnice na Mappie odmalowane, służyły za przekonanie Sądowi Kommissarskiemu na odcięcie własności Kleszczelewskiej.

Podług pomiaru Tarnowskiego pewne dzielnice do granicy Kleszczelewskiej rozciągające się, utwierdzają Redukt JWW. Matuszewiczow, y wezwane są do Dekretu Kommissarskiego.

Kiedy pomiar Rohacz wedle Działu Tarnowskiego był żądany od Miasta, a na Instancyą Dziedziców Rohackich uchylony przez Sąd, kto może uwierzyć, że początek tych Dzielnic przez Komornika na Mappie odmalowany, jest rzetelnie przez niego położony, y kto może być przez dotykane tłumaczenie się przekonany, że takowe Dzielnice nie daley w pośródku Uczestników Rohackich mają swoją exystencyą.

Odwolujemy się do świadectwa Dekretu Kommissarskiego, bo ten Dekret specyfikując Dukta y Redukta Stron obydwóch, niewymienił, że na weryfikacyą Dzielnic, y na okazanie ich prawdziwego początku, był prowadzony na gruncie przez Dziedziców Rohackich.

A że takowe Dzielnice po Dekrecie przez Komornika odmalowane, to świadczemy się dwoma Mappami, iedną, w ktorej tych Dzielnic nie ma, in tractu odchodzących Kontrowersyi dnia 3. Julii konnotowaną; drugą powtórnie z odmalowaniem tych Dzielnic zrobioną, y iuż *post Latum Decretum* dnia 7. Augusta konnotowaną.

Nie było potrzeby malowania dwóch Mapp, gdyby one z sobą zgadzające się, nie okazywały różnicy, y po odmalowaniu Dzielnic stosownie iakoby do Dekretu, nieokazywały konieczności, konnotacyi tey powtorney z niepewnemi dzielnicami odmalowaney Mappy. Broniło Miasto przez kontrowersye, dowodząc, że po zapadłym Dekrecie, żadna Mappa nowa pokazać się nie może; Sąd iednak Kommissarski nic w Dekrecie swoim o takowej kontrowersyi nienadmieniając, oną in praedictum Strony zakonnotował, a Miasto takową czynność z Prawem niezgodną, Manifestem w Grodzie Brańskim w dni iedenaste zaskarżyło.

Co do Wsi Daszow.

W ograniczeniu tey Wsi to przez szczegulność uważać należy, że Rewizor Dziewiałtowski opisując wszystkie inne Wsie y Miasto Kleszczele, naznaczał granice nie tylko ogulne wszystkich Wsi razem wziętych, ale y przez szczegulność każdego Pola.

W tey zaś Wsi Daszach czyli Kośney, opuściwszy porządek pod wszystkimi Wsiami zachowany, y nieopisując szczegulnego w każdym Polu przy-



przytykania, wszystkie trzy Pola w iednym zamknął ogule, wszyscy razem ogulnie opisał Granice słowa Rewizyi:

Pola wszystkie troie leżą iednemi końcami ku Scianie Mieyskiej y Siola Nura, drugimi końcami ku Granicy Pana Woiewody Nowogrodzkiego, y od Granicy Baki, bokiem iednym od Cerkwi Kośnieńskiej, drugim od Baki.

Całą wzięwszy figurę odrysowaną na Mappie, y podług brzmienia Rewizorskiego: *Pola wszystkie troie* uważając, znalazł Sąd przekonanie zgodne z Ziemią y z Opisem Rewizyi. Proźnie argumentowano ze Strony JWW. Matuszewiczow, że dwa Pola przypieraia końcem do Gruntow własnych Daszowskich, chociaż podług Rewizyi w tym miejscu do Gruntow Baki, y Woiewody Nowogrodzkiego przypierać powinny.

Takowey argumentacyi odpowiada w nieoboiętych wyrazach Rewizya Dziewiałtowskiego, kiedy rzekła nie o dwóch Polach, ale o wszystkich razem wziętych przez słowa: *Pola wszystkie troie.*

Naddatek czyli dopełnienie trzeciego Poletku w końcu pol Kośnieńskich leżący, nazwali JWW. Matuszewiczowie Zaściankiem, y przekonawali z Rewizyi Dziewiałtowskiego, że Miasto mając 5. Zaściankow, y te wszystkie w osobnych lokując miejscach; Szostego nad myśl Rewizyi formować nie powinno.

JWW. Matuszewiczowie sami sobie formułą zarzuty, y sami na nie odpowiadają; Ale Miasto żadnego w tym miejscu nie lokując Zaścianku, okazuje przez Kontrowersyą, na Mappie naddatek, czyli dopełnienie trzeciego Poletku stosownie do Rewizyi.

Explicując JWW. Matuszewiczowie trzecie to Pole, y znajdując go podług brzmienia Rewizyi, na Krzyż rozdany, tłumaczą, że iedne Zagony w poprzek, drugie w podług były orane, y tę przyczynę rozdania na krzyż naznaczają.

Ale naznaczanie tey przyczyny iest tylko domysłem, bo Rewizor wyraził inną, to iest: *Z tey przyczyny, aby się popar tego Siola zgadzał z Miastem Kleszczewskim.*

Druga obiekcyja ze Strony JWW. Matuszewiczow, wzięta iest z pomiaru Sznurowej, w ktorey każdego Pola długość 33. Sznurów zamierzyszy, z teraźniejszą delineacyą na Mappie nie iest zgodnym.

Wniosek ten dosyć pozorny nie ma istotnego w sobie przekonania, bo Wieś Dasze we środku własnych Gruntow, mogła iaką chcąc uformować Scianę, a teraz Miasto Kleszczele całą Wieś biorąc ogulnie oddaia pod wymiar ad tenorem Rewizyi Dziewiałtowskiego.

Nie można trzeciego Pola spychać na Wieś Zuki y dalsze Attynencye JWW. Potockich, bo z tey Strony spokojna od wiekow Possessya, pokazuje się nie tylko z zaprzysiężonych przez komportacyą Dokumentow, ale też z Examinow. Przytym prostując trzeci Poletek do właściwey szerokości przez Rewizyą oznaczoney, zajęlibyśmy Cerkiew y Grunta Cerkiewne Kosieńskie.

Usprawiedliwyszy dowody na własność Wsi Daszow ze Strony Kleszczel złożone, roztrząsnąć dowody należy JWW. Matuszewiczow, za ktoremi własność tę Daszowską zagarnąć usilują.

Działy uczestnikow Rohackich przez Pana Podkomorzego y Tarnowskiego czynione, nie wzmieniaia żadnych w tey stronie własności Rohackich, inne żadne dowody nie są złożone na Sądzie, lubo oddzielne w Hruszce Possessye, iedna W. Bobrownickiego z głowy Sapiehy, druga JWW. Matuszewiczow z głowy Baki, powinnyby wyświecić te między niemi w Hruszce uczestnictwo, y szczegulne każdej Possessyi dzielnice.

Złożyli JWW. Matuszewiczowie dwa Manifesta, ieden 1579. drugi 1583. Pierwszy z nich wymienia, iakoby Chądziński Ssta Kleszczewski



wski naiechał na Grunt pod Wieś Hruskę; Drugi nie wymienia Ubikacyi, y znać stosownie do pierwszego iest uczyniony.

Gdyby tym processom Procederem nie wspartym uwierzyć, tedy wspomniony naiazd y zabor stał się pod Wsią Hruską nie pod Daszami.

Jak zaś wielka odległość Wsi Daszow od Hruski, tak trzeba przekonywać się y o rzetelności skargi od Wsi Hruski do Wsi Daszow przenoszoney.

Znali JWW. Matuszewiczowie niedostateczność swojego Reduktu, y dla tego krotko z Dokumentow explikując się na Gruncie odwołali się do Examinow; Ale Sąd Kommissarski nie znalazłszy w nich fundamentu w całku uchylił Dukt JWW. Matuszewiczow. Kiedy więc Examina też same po Appellacyi do Sądu Assessorskiego są przyniesione, nie można się spodziewać ani innego z nich przekonania, ani też wyroku.

Zarzucono ze Strony JWW. Matuszewiczow, że Mieszczanie Kleszczelewscy skarżąc o Zabory Gruntow, skargi swoje szczegulnie do Wsi Daszow, nie zaś do Wsi Czeremchy stosowali.

Na takowy zarzut odpowiadaia Dekreta w Roku 1579. 1581. y dalsze między Chądzińskim Sstą Kleszczelewskim, a Mieszczanami zapadłe, w których Mieszczanie zo. Włok z gorą mienia sobie być odebrane przez Bakę bez wyszczegulnienia od ktorey Wsi.

Skarga zatym do całej dyfferencyi stosowana, a Proceder terazniejszy z odwołaniem się do dawnego Procederu wiedziony, nie może być Obiekcya przeciwko Mieszczanom Kleszczelewskim krzywo przez nich wiedzionego Procederu.

W Explikacyi Wsi Daszow zadaiąc niedostateczność y omyłki pomiaru, nie oszczędzono słow na znieważenie Osoby Komornika niewchodzącego do Sprawy. Obiekcya ta w Kontrowersyi, iest skutkiem Żaloby JWW. Matuszewiczow, którzy podobnież na Sądzie Kommissarskim wynieśli Pozew, maiący na sobie prozbę do ukarania: *Za niezgodość Mapp.*

Sąd Kommissarski przekonany o dostateczności Mapp Kleszczelewskich, lubo opuścił prozby, o ukaranie za tę pomowność, wszelako gdy to daie pobudkę dalszego mowienia, Miasto Kleszcze przy Pozwie prosi uskutecznienia swoich żądań, in Ordine zagrozenia dalszey pomowności.

Każdemu w iego powołaniu należy oddać Sprawiedliwość, y przyzwoity szacunek, Sąd Assessorski z weyrzenia na Mappy Kleszczelewskie y Rohackie, dostrzeże bez trudności, ktore są dziełem doskonałego Geometry, a ktore bez prawdziwego Gruntow wyrażenia, Ptakami y Zwierzętami zamalowane, zdolnieysze zaiąć miejsce Obrazow, niżeli Mappy Geometryczney.

Teraz co do bliższości do dowodu Prawo Statutowe w Art: 2. z R. 9. te ma słowa: *Wyiechawszy Podkomorzy na Grunt pienny, y oglądawszy dowod Prawa, Listow y Znakow granicznych y Swiadkow, czyie Listy lepsze y znaki graniczne pewnieysze y Swiadki słuszniesze, tę Stronę ma ku dowodowi przypuścić, a wysłuchawszy dowodu, według Statutu ma Grunt pienny y Granicę skazać, Kopce y graniczne znaki uczynić.*

Miasto Kleszczele składa Rewizyą przed Uniową, która w niczym naganie podlegać nie może, y za którą wszystkie Przywileie Krolow, Dekreta Assessorskie, y dobrowolna akceptacya zesłłego JW. Kasztelana mowią do Sądu.

Nie trzeba się zastanawiać ieżeli znaki przez Mieszczan ukazywane, maią cokolwiek niepewności, bo Rewizor przed Uniowy nie Kopcami ziemnemi, lecz pomiara sznurową odznaczył Granice, skoro za tym przez



tym przez pomiar znajdzie się zamierzona wielość, przestaną Miasto Kleszczele na tey Granicy.

Oddając Wieś Dasze pod wymiar ad tenorem Rewizyi Dziewiałtoskiego, exekwujemy własny Projekt zeszłego JW. Kasztelana, który zawierając Konwencyą w Roku 1774. własną Ręką następujące napisał słowa: *Ad affectationem tychże JWW. Kasztelanów Brzeskich, y za naszym zgodzeniem się ma być rownym y zobolnym kosztem czyniony wymiar przez Geometrow J. K. Mci przysięgłych w następującej Jesieni czyniony, tak Włok Wsi Daszow przedtym Kośno nazywanych, iako y Wsi Czeremchy do tegoż Miasta Kleszczel należących, a z dobrami Rohackimi graniczących. ad investigandum, iezeli te dwie Wsie Dasze y Czeremcha mają swoje w zupełności grunta wszystkie według Rewizyi W. Dziewiałtowskiego Rewizora J. K. Mci naowczas będącego.*

Przeciwko tym solennościom ze Strony Miasta, nie składają JWW. Matuszewiczowie tylko pomiar Tarnowskiego, który na gruncie nie będąc weryfikowanym, czy może być przekonaniem dla Sądu? Ze dzielnice wedle tegoż pomiaru Tarnowskiego na Mappie wedle własney woli odmalowane, istotnie w tey extensyi znajdują się na gruncie.

Prawo pisze czyie Listy lepsze, y znaki pewnieysze, ten ku dowodowi ma być przypuszczony, iakże o lepszości Dokumentu sądzić na pamięć, bez iego weryfikacyi na gruncie, albo iak decydować o dobroci rzeczy przez siebie niewidzianej.

Kiedy zatym wedle determinacyi Prawa, lepszość Listow Stronę ku dowodowi zbliża, Miasto Kleszczele mając Rewizyą Przeduniową, podało sobie punkta do Juramentu.

Podali y JWW. Matuszewiczowie na Dukcie swoim ogulnym punkt do Juramentu, ale w żadnym punkcie nieutrzymawszy onego, tym samym okazali się z niedostatecznością y swoich Dokumentow, y swego Reduktu.

Sąd Kommissarski od ściany Czeremszańskiey poprawiwszy ich Redukt, nakazał przysięgę JW. Matuszewiczowi z trzema Poddanemi, iakby to przysięga, nie od własnego przekonania, lecz od cudzego mogła zależeć mniemania.

Jeżeli Dukt JWW. Matuszewiczow, chociaż ofiarowaną przysięgą, wspierany, okazał się niepewnym, tedy bliżej iest przeciwną Stroną przy lepszości Listow y dowodow przypuścić do przysięgi, toiest: Mieszczan Kleszczelewskich.

Okazawszy Miasto y dobroć Dokumentow y pewność Znakow pomiarą sznurową dowiedzionych, okazaue ieszcze z Prawa Statutowego, że chociażby żadnych dowodow nie miało, tedy podług wyrazu Art: 2. z Rozdz: 9. bliższe iest do dowodu, słowa Prawa: *A gdzieby z obu stron wywodu prawnego na piśmie, albo też y znakow granicznych iawnych, słusznych nie było, tylkoby świadki stawili, tedy powodowa Strona przy Załobie swey ma być ku dowodowi przypuszczona.*

Jakokolwiek tedy zechcą rozumieć Stronę powodową JWW. Matuszewiczowie, zawsze to wypadnie w konkluzyi naywidoczniej, że czy z lepszości Prawa, czy z powodu rozpoczętego Powodztwa Mieszczan Kleszczelewskich, zawsze Sąd znajdzie bliższemi do dowodu.

Co do Wiolencyi uczynkowych.

Zaskarżyli JWW. Matuszewiczowie o różne iakoby poczynione sobie krzywdy w gruntach Rohackich, w których zaskarżeniach wedle de-

D

termi-

❁ ❁ ❁

terminacji Prawa Statutowego, najsilniejszym dowodem jest Inkwizycja.

Na Sądzie Kommissarskim wprowadzili tę skargę do Załob, y przez punkta do Inkwizycji podane, wypróbować starali się; Ale pierwsze y drugie z Inkwizycji pokazawszy się być omylnym, życzonych nie sprawiło skutków, a Sąd Kommissarski uchylwszy te prośby, dał do zrozumienia omylney skargi przez JWW. Matuszewiczow wprowadzenie.

Po appellacji od Sądu Kommissarskiego, kiedy Inkwizycja bez odmiennienia też sama przychodzi, nie mogą spodziewać się JWW. Matuszewiczowie innego wyroku, ponieważ Inkwizycja będąc gruntem tej obiekcy, iednakowy skutek w każdym Sądzie sprawić powinna. Kiedy więc pokazała się niedostateczność skargi o poczynione iakby wiołencye, nie można minąć teraz w doniesieniu, że JWW. Matuszewiczowie skarżąc Kleszczelanow o wiołencye, iakoby po Dekretach warujących bezpieczeństwo, sobie poczynione, gdy tego wszystkiego nie dowodzą, zasługują na wyrok Prawa Statutowego, którego Exekucyi mają sprawiedliwość Mieszczan nie dopraszać się.

Nawzałem Miasta Kleszczel skarga, o poczynione sobie w gruntach Daszowskich y Czeremszańskich wiołencye, wniesiona do Sądu Kommissarskiego, pokazała się rzetelnie z Inkwizycji. W miejscu dopełnionych tych wiołencyi Dukt swoy Kleszczelanie usprawiedliwili, y w Sądzie Kommissarskim zyskali approbatę. Za coż wedle determinacji Prawa, nie wygrali nawiązek? o których Art: 2, Rozdz: 9. tak pisze: *A kto w gruncie winien zostanie, ten gwałt powinien płacić będzie, a nawiązkę wszelkiego Stanu y głowoszczynny Ludzi prostych, także szkody wszystkie za dowodem słusznym prawnym zarazem także na gruncie, nie odkładając tego na inny czas, y do innego Sądu skazać.*

Głos Prawa wnoszony przez Miasto doszedł do wiadomości Sądowej, ale nie sprawił skutków powinnych, a Sąd Kommissarski dlatego bez nawiązki sądził dla Mieszczan, że te wiołencye w niepewnych granicach dopełnione były; iako więc ta przyczyna nie stosuje się do Prawa, tak wyrok na niey zasadzony upadać powinien, a Sąd Krolewski przychylając się do Art: 2. y 23. z Rozdz: 9. raczy wymierzyć Sprawiedliwość ukrzywdzonym nie tylko w nadgroźdzeniu poczynionych szkód stratowanego zboża, zabranych żywiołów y rzeczy; ale nadto w nawiązaniu przyzwoitym wedle Prawa wszystkich zaborow, ran, y ucierpianego bólu.

Od wyroku nakazującego zapłacenie za szkody, chociaż w niezupełnie domierzoney satysfakcyi, appellowali JWW. Matuszewiczowie; w rzeczy tak widoczney, którą poświadczyła Inkwizycja, kiedy założony odzew widocznie na zwleczenie Sprawiedliwości być pokazuje się, Prawo założyło winy appellacyne, y takowych uznania doprasza się Miasto.

Co zaś do opuszczonych niektórych wiołencyi, y przez Dekret Kommissarski niewspomnianych, Miasto odwoławszy się do Sądu Krolewskiego, ponieważ Dekret Kommissarski wyraził, iakoby one przez Inkwizycją dowiedzionemi nie były, Miasto explikuje się tym sposobem: Inkwizycja podług Prawa Litewskiego, z Osob obcych zbierana, nie mogła poświadczyć o szczególnych Zaborach dopełnionych przez Wiołencyą, dosyć kiedy zaświadczyła wiołencye, a Mieszczanie Kleszczelewscy przez szczególnosć dowodząc sobie Zaboru, Juramentem resztę poprawić obowiązani.

Cokol.

❁ ❁ ❁

Cokolwiek zatym z wypisanych wiolencyi, w Produkcie Kleszczewskim opuszczono w Dekrecie, to Sąd Assessorski o byłey wiolencyi przeświadczywszy się z Inkwizycyi, a o szczególnych Artykułach Zaboru biorąc usprawiedliwienie z ofiarowanego Juramentu, raczy poprawić.

Nie dowiodłszy JWW. Matuszewiczowie udziałanych sobie iakowych wiolencyi na Gruncie, nie przestali dalszego skarżenia Mieszczan, kiedy im wiolencye nowo iakoby po Dekrecie spełnione zarzucają Processem y Żałobami.

Jako w każdej Sprawie uczynkowej iest duszą Inkwizycya, tak Kwestya ta nowa, świadectwem iey niewsparta, *ex cruda Citatione* nieprzyzwocie przychodzi do Sądu Krolewskiego, y słuchana być nie ma.

Wszakże przez sposob takowey Odpowiedzi, gdyby nie zostawiać Mieszczan w mniemaniu winnemi, usprawiedliwiamy się następnym sposobem: Jmć Pan Małyszewski Komornik użyty od Strony JWW. Matuszewiczow, po promulgacie Dekretu na Dniu 5. Augusta nie czekając triduum zebrawszy Gromadę Ludzi Rohackich, y mając przy sobie dwóch Presbyterow, ustanawiał arbitralną Granicę, y na niey zasypywał Kopce. Zgromiony potym od Sądu Kommissarskiego, dla zatarcia śladu swoiey gwałtowności, sam powtórnie rozsypywał, a z takowego postępku zrobiona obojętność, była potym pobudką do zaskarżenia Mieszczan Kleszczewskich, o przeyscie iakoby Dekretem Kommissarskim ustanowioney Granicy, y poczynienie wiolencyi.

Usprawiedliwiając postępek Jmci Pana Małyszewskiego, nie można zasłonić się Dekretem Kommissarskim, bo do oznaczenia Granicy zapisany Decretoriè nie Jmć Pan Małyszewski, ale Jmć Pan Jakubiński, iako o tym widzieć w Dekrecie.

Nie omieszkało Miasto Kleszczewskie zaskarżyć takowego postępk Jmci Pana Małyszewskiego, y o to w Grodzie Brańskim zaniesiony.

1786. Augusta 16. Dnia składamy Proces, który czytać.

Nie Miasto tedy uczyniło Wiolencyą JWW. Matuszewiczom, ale JWW. Matuszewiczowie, kiedy Ludzie Rohaccy przeszedłszy Liniją Dekretem oznaczoną, w kilku mieyscach przeorali, a takową Czynność Mieszczanie Kleszczewscy Roku 1786. Octobra 6. Dnia w Grodzie Brańskim zaskarżywszy, proszą zachowania siebie w tey skardze wedle Prawa.

W całej zatym Kategorii uczynkowej, zechce Sąd Nayiaśnieyszy poprawić Dekret Kommissarski, już to w niedomierzoney satysfakcyi przez opuszczenie niektórych Wiolencyi, już to w skazaniu na więzek, już też nakoniec w powroceniu użytkow gruntowych, który JWW. Matuszewiczowie z przysądzonego nam do trzech Włok Gruntu dobrej Ziemi, przez lat kilkadziesiąt wybierali, a do których zwrotu mocą Prawa są obowiązani.

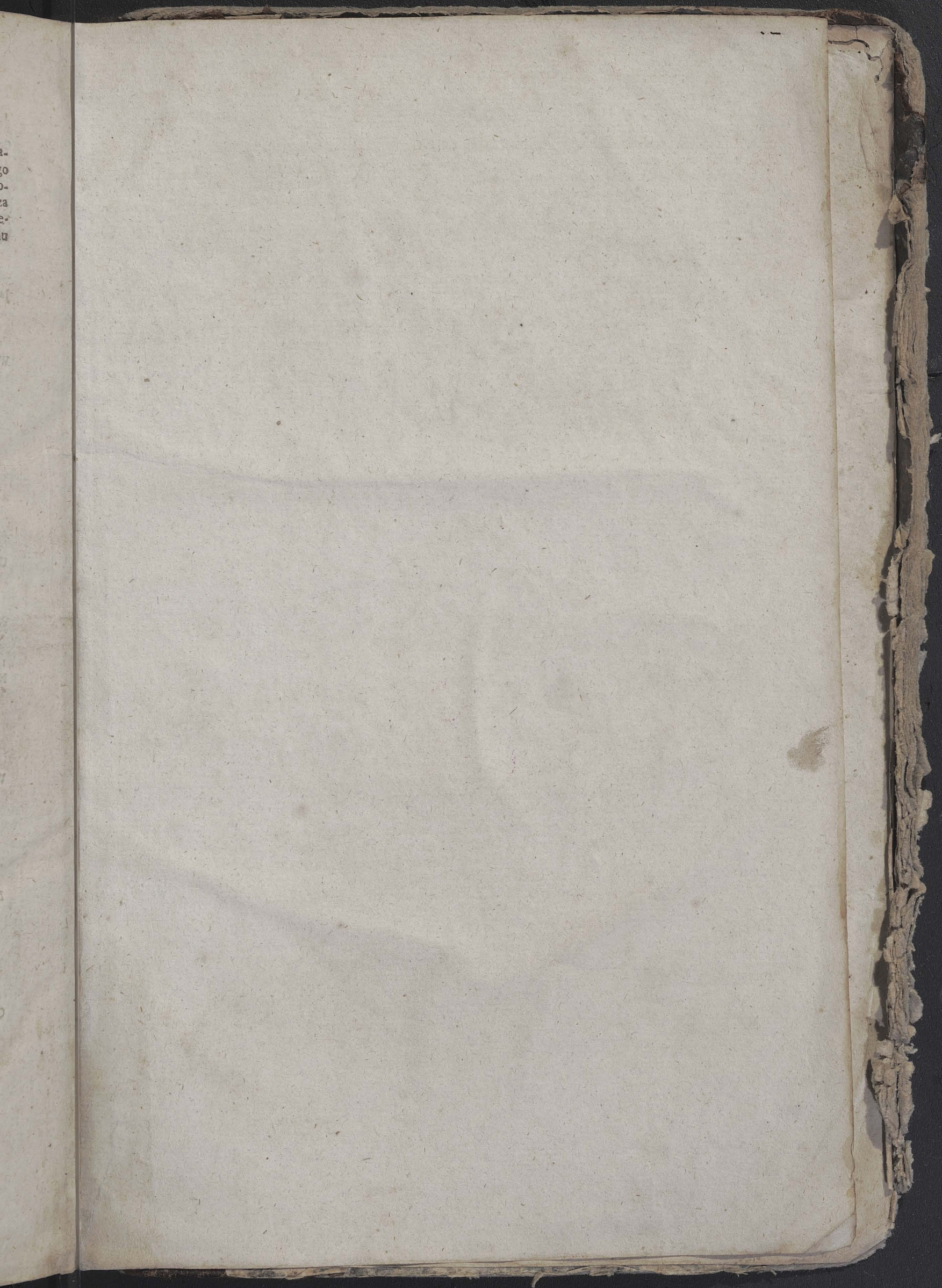
Dali pobudkę do Procederu JWW. Matuszewiczowie, y pokazali się być winnemi w Gruncie, chce zatym mieć Prawo, y każe Sprawiedliwość, ażeby wydatki Prawne na sprowadzenie, y utrzymywanie Sądu Kommissarskiego na trzech Terminach, na wymiar dyferencyi, y różne na Sądzie Kommissarskim y po Appellacyi Expensa do 10,000. Złotych Polskich wyrachowane, powrocili Miastu.

Co do Wielmożnego Bobrownickiego y Jaśnie Wielmożnego Cieszkowskiego, ponieważ Explikacya Interessu w Produkcie wypisana w głosie ich zaprzeczoną nie iest, przeto w Kategorii z Jchmościami odwołujemy się do Produktu. A w całej Sprawie prosi Miasto



zachowania siebie przy Konkluzji w Petytach wypisaney, a mianowicie przy nienaruszonej ważności Rewizji Dziewiałtowskiego Przywilejami Krolow, Dekretami Sądow Koronnych, y dobrowolną Akceptacyą zeszłego Jaśnie Wielmożnego Matuszewicza wspartej, iako za iedyny fundament wszelkich Possessyi Ziemiańskich y Hybernowych całemu Woiewodztwu Podlaskiemu służącey.





BIBLIOTHECA
UNIV. MAG.
BRACHMENS

